

Wielu polskim przedsiębiorcom działającym w Niemczech grozi kara więzienia. Zostaną oni bowiem poddani kontroli celnej i podatkowej pod kątem unikania płacenia podatków na rzecz niemieckiego fiskusa.



Kwota niezapłaconych podatków przez firmy jest zatrważająca. W niemieckim budżecie brakuje 92 miliardów Euro z tytułu niezapłaconych podatków w latach 2000-2008. Kwota ta wynika z różnicy pomiędzy dowiedzioną wysokością zysków a zadeklarowanymi w rozliczeniach podatkowych profitami. Jak obliczył Niemiecki Instytut Badania Gospodarki, przedsiębiorstwa odprowadziły de facto zaledwie 21% podatków, choć sam podatek dochodowy oscyluje w Niemczech na poziomie 45%. W wyniku unikania płacenia podatków straty poniosło Państwo niemieckie, które teraz wypowiada wojnę nieuczciwym przedsiębiorcom. W tym celu Ministrowie Finansów wszystkich 16 niemieckich Landów powołali grupę roboczą zajmującą się problematyką zwalczania modeli podatkowych bazujących na wyprowadzaniu zagranicę dochodów osiąganych w Niemczech i opodatkowywaniu ich w krajach o niższych stopach podatkowych niż obowiązujące w Niemczech.

Wiele polskich firm działających w Niemczech próbują unikać opodatkowania na terenie Niemiec i w tym celu przerzuca opodatkowanie dochodów do Polski, gdzie płaci podatek od dochodów uzyskanych w Niemczech. Takie działanie, często sugerowane przez polskich księgowych, może wpędzić polskie przedsiębiorstwo w duże kłopoty finansowe i prawne. Jeżeli bowiem niemieccy celnicy lub urzędnicy aparatu skarbowego dowiodą, że polska firma posiada w Niemczech stałe źródło dochodu, to nakażą od dochodów uzyskanych w Niemczech podatek dochodowy zapłacić do niemieckiego Urzędu Skarbowego. Samym problemem nie jest tylko uregulowanie zaległego podatku po stronie niemieckiej, ale przede wszystkim konsekwencje karno-skarbowe ciążyące na przedsiębiorcy, który bądź co bądź celowo uchylał się od obowiązku płacenia podatków w Niemczech. Wiedząc, iż niemieccy kontrolerzy skarbowi są wyczuleni na punkcie przerzucania opodatkowania poza granice Niemiec, polskie przedsiębiorstwa muszą się liczyć ze zwiększoną liczbą kontroli skarbowych. W przypadku wykrycia i udowodnienia polskiemu przedsiębiorcy unikania opodatkowania w Niemczech, aparat skarbowy działa bardzo radykalnie. Jeżeli podatnik nie opodatkuje dochodów przewyższających kwotę 50.000 Euro, to grozi mu kara więzienia.

Opracowanie własne. Wszystkie prawa do artykułu zastrzeżone. © finansamt.pl